

# KURYER LITIEWSKI

W WILNIE DNIA 5 LISTOPADA V. S. 1813 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno dnia 4 Listopada.

W przeszły piątek, to jest: dnia 31 Pazdziernika, Członkowie IMPERATORSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, oddając hołd czułej wdzięczności Najlepszemu z MONARCHOW, Miłośnikowi i Opiekunowi Nauk, i święcąc uroczystość wielkiego zwycięstwa, które uwieńczając wspaniałe JEGO przedsięwzięcia i trudy, dopełnia chwały niezwyciężonych Rossyjskich zastępów, złożyli z Amatorów i Artystów w Sali domu Millerów Muzykę, na której JW. Gubernator Wojeński, przytomni tu Jenerałowie i Oficerowie, tudzież licznie zgromadzone obojętne płci znakomitsze osoby, znajdować się raczyli. W Sali na piedestale, stał Biust Najjaśniejszego PANNA uwieńczony laurem i otoczony Trofeami — Za Biustem liczna Orkiestra exekwowała następne sztuki: 1mo Symfonią *Beethovena*. 2do: Hymn do Boga, z powodu oddalenia się JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ze Stolicy, złożony przez JW. Dierżawina, z Muzyką Pana Neykoma. 3tio: Uwerturę z Opery *Westalka*, Pana Spontini. 4to: Koncert na Flotrąwersie P. *Dressler* grany przez Pana *Lehmann*. 5to: Chór z Opery *Allesty*, kompozycyi *Gluka*. 6to Uwerturę *Mozarta*. Przytomni zachwycali się wysokimi wyrażeniami, śpiewaniem i przedziwną Muzyką Hymnu, a zniomym ze swojego rzadkiego talentu JP. *Lehmann*, równie sprawiedliwe iak powszechne otrzymał oklaski. — Po skonczoney Muzyce, rozdawane były Publiczności Ody, Wiersze i inne pisma do tej świetnej i pomysłnej okoliczności stosowne w języku Włoskim, Łacińskim, Francuzkim i Polskim przez niektórych Członków Uniwersytetu napisane i drukiem ogłoszone.

S. Petersburg dnia 22go Pazdziernika v. s.

Najmilszemu zostali mianowani Leybgwardyi Kawalerhadskiego półku Półkownik *Czerepanów*, i zarządzający Kaznaczeystwem sztemplowanego papieru, Stanu Konsyliarz *Charen*, aktualnemi stanu Konsyliarzami. Pierwszemu z nich rozkazano bydź, Kijowskim Cywilnym Gubernatorem na miejscu aktualnego stanu Konsyliarza *Graffa Santy*, którego naznaczono Jenerał-Intendentem do rozerwowey armii, a drugiemu znajdować się przy Ministrze Finansów, podług udzielonego poruczenia.

Zasiadający w Witebskim głównym Sądzie 1szym Departamencie, Stanisław *Mohuczy*, mianowany do rangi szóstey klasy.

Były Austryackiego Dworu Agent w Dreznie, Baron *Marian*, przyjęty został do służby Rossyjskiej, w randze Konsyliarza Stanu.

Naczelnik 1go wydziału Departamentu Dóbr IMPERATORSKICH, aktualny stanu Konsyliarz *Michajłow*, uwolnionym został od tego obowiązku; a na miejscu jego rozkazano bydź, znajdującemu się bez obowiązku Kollegskiemu Konsyliarzowi *Ławrowu*.

Tobolski vice Gubernator Kollegski Konsyliarz *Razkazow* uwolniony zupełnie od służby, z całą pensją; na miejscu jego rozkazano bydź, tarczney głównej Izby Konsyliarzowi *Nepriachinowi*, w randze Kollegskiego, Konsyliarza.

Gruzynskiemu Cywilnemu Gubernatorowi Aktu-

alnemu Stanu Konsyliarzowi *Malinskiemu*, Najmilszemu rozkazano bydź Kaukazkim Cywilnym Gubernatorem. (z Pocz. Północ.)

S. Petersburg 24 Pazdziernika.

Wiadomości Urzędowe od wojska.

Wysłany od JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI 29go Pazdziernika, z głównej kwatery w mieście *Lipsku*, JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Jen. Adjuwant *Goleniszczew Kutuzow*, przywiózł wczoraj w wieczor (22go Pazdziernika) następujące wiadomości.

Po 1szym dniu Pazdziernika Hr. *Wittgenstein*, utrzymujący naszą awangardę, z korpusem swoim, i z korpusami Jenerałów *Kleista* i *Klenau*, idąc w kierunku z *Borna* do *Lipska*, parł 4ry korpusy nieprzyjacielskie: *Victoria*, *Lauristona*, *Poniatowskiego*, i *Augereau*, zostające pod dowództwem Króla *Neapolitańskiego*. Dnia 3go nasza awangarda była rozłożona za *Röthe*, staczając codziennie świetne bitwy z awangardą nieprzyjacielską. — W skutek poruszenia armii *Blüchera* i Xcia *Szwedzkiego* na prawo, Napoleon rzucił się z kilką korpusami ku *Wittenbergowi*, i zagrażał, iak można było wnosić, dwa korpusy na prawy brzeg *Elby* przeprawiwszy, przecięciem związku tych armii z *Berlinem*; bardziej zapewne w tym zamiarze, ażeby ie przymusił przeysć na powrót *Elbę*, niżeli żeby miał postanowić sobie szczerze iść do *Berlina*. Szybkość obrótów wielkiej armii, przymusiła go powrócić do *Lipska*, aby uratował od zupełnego zniszczenia armię Króla *Neapolitańskiego*. — Goniec Francuzki wiozący rozkazy do Marszałka *Marmonta*, i przez naszych przeięty, stwierdził wiadomość, że Napoleon nie znalazłszy ani *Blüchera*, ani Xcia *Szwedzkiego* kierunku do *Dessau*, rozumiał, iż dopiął swojego celu, i pozbył się tych dwóch nalegających na niego armii. — Dla zapobieżenia, aby Napoleon poznawszy swoją omyłkę, w powrocie przez *Düben* ku *Lipskowi*, nie napadł z przewyższającymi siłami na *Blüchera*, albo na Xcia *Szwedzkiego*, postanowiono było, iż armia wielka dnia 4go atakować będzie, wszystkie stojące przeciwko niej nieprzyjacielskie siły; dopóki *Blücher* z *Halli*, Xcie następca *Szwedzki* z *Landsberga*, a Jenerał *Benigsen* z *Nossena* nie zbliżą się, każdy ze swojej strony, ku *Lipskowi*; tym czasem Jenerał *Giulay* ze swoim korpusem, zaiąwszy *Naumburg*, ciągnął ku *Lützen*, dla zayścia z przodu nieprzyjacielowi, gdyby się chciał cofać do *Erfurtu*, i wstrzymania, ile tylko można, jego poruszeń. Takie były z naszej strony rozporządzenia. — Dnia 3go główna armia z okolic *Altenburga*, wyruszyła do *Pegnau*, ułatwiając sobie sposobność, w przypadku odwrótu nieprzyjaciela, zwrócić się śpiesznie na *Weisenfels*, i uderzyć na niego z boku; w przeciwnym zaś zdarzeniu przedłużyć marsz swój na *Röthe*, i atak przyprzewadzić do skutku. — Przekonawszy się z odebranych wiadomości, że Napoleon sam przybył z korpusami *Marmonta* i gwardyami, atak rozpoczął się dnia 4go o godzinie 10tej z rana. — Całym naszym było zamiarem, aby przez ten dzień cały zatrudniając uwagę nieprzyjaciela, ułatwić Jenerałowi *Blücherowi* porażenie stojących przed nim korpusów, a Xciu *Szwedzkiemu* i *Benigsenowi* dać czas pośpieszenia na plac walki w dniu następnym. Skutek pomysłny uwieńczył

ten zamysł. Wsie *Wachau* i *Liberwolkowitz* z rąk do rąk przechodziły. Na wielu punktach kawalerya bardzo walecznie działała, a nasza artylerya zadawała nadzwyczajną nieprzyjacielowi szkodę. W iednym ataku kawaleryi Jenerał *Schewitz* poległ od kuli działowej. Leyb-kozacy będący w eskorcie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI pod wodzą Hrabiego *Orłowa*, szczególniejszą okryli się chwałą; ale niepodobna jest opisać niustraszonego mężstwa naszey piechoty, która kilka razy otoczona od kawaleryi nieprzyjaciel-skiej, ani na ieden moment nie zmieszała swych szyków. Bitwa przedłużyła się przez dzień cały, a skutkiem iéy było, iż kolumny naszey infanteryi z lewego skrzydła, wsparte częścią naszey gwardyi, zdobyły na nieprzyjacielu 8 dział, i zaięły korzystną pozycyą na prawym iego skrzydle. Noc położyła koniec bohatyrycznym dziełom woysk naszych. Tym czasem Jenerał *Blücher*, pośpieszywszy z *Halli* przez *Skeuditz*, pogromił woysko Marszałka *Marmonta*, przetrzucił je za rzekę *Parthę*, i wziął dział 30. (Obszer-niejsza o tey ostatney bitwie wiadomość w numerze 84 i 87tym naszey gazety.)

Nazajutrz, to jest: dnia 5go, Jenerał *Benigsen* powinien był o południu pośpieszyć przez *Grimm* na nasze prawe skrzydło pod *Naundorfem*. O godzinie 2giey po południu atak miał się odnowić na tym punkcie, do tego zaś momentu główna armia powinna była zostawać w szyku do bitwy, w oczach nieprzyiaciela; na przypadek uderzenia z iego strony, czego on iednak nie śmiał uczynić. Przez cały dzień, ani razu z działa nie wystrzelono, chociaż armie wcale blisko siebie stały. Złe drogi były przyczyną, że Jenerał *Benigsen*, nie mógł nadciągnąć, aż ku wieczorowi; atak zatem był odłożony do dnia następnego. — Jenerał *Blücher*, w przeciagu tego dnia, przygotował przeprawę przez *Parthę*, a kawalerya iego pod wodzą Jenerała *Wasilczykowa*, stoczyła bardzo świetną bitwę, w której nieprzyjacielowi zabrała dział 4ry. — Awangarda Xcia *Szwedzkiego*, miała także pomyslną z nieprzyjacielem utarczkę, a ku wieczorowi i on sam przybył do *Taucha* między prawe skrzydło Jen. *Benigsen*, i lewe *Blücher*. — Przewłoka całego doby bez ataku z naszey strony, była dobroczynnym darem. Opatrzności, albowiem tém samém dnia 6go, wszystkie nasze siły szczęśliwie połączone zostały. Nieprzyjaciel stał w pół-okręgu przed *Lipskiem* opierając o *Elster* skrzydła swoje.

Od początku świata, nie widziano nigdy tak ogromney liczby woysk w iednym miejscu walczących. — Bez żadney przesady twierdzić można, że w tey rozprawie było 550,000 ludzi, i przeszło 2,000 dział. Przewaga siły była z naszey strony.

Wraz z początkiem dnia wszystkie nasze armie, razem rozpoczęły atak. Nieprzyjaciel będąc wszędzie przełamany i party ku *Lipskowi*, nie mógł się utrzymać w żadney ze swoich pozycyi, i w każdym kroku utracił artyleryą. Wszystkie nasze armie wzięły kierunek ku iednemu punktowi środkowemu, którym był *Lipsk*, za każdym krokiem ich siły pomnażały się w miarę zmniejszającego się obwodu koła, który zajmowały. Rezerwy Grenadyerskie i Gwardyjskie nie były wcale w ogniu. Słowem nigdy podobney nie widziano bitwy. Ani ieden nasz batalion na stopę w tył nie odstąpił. Wsie tylko *Probsthayda* i *Streknitz*, ku którym zbliżyliśmy się ku wieczorowi, zatrzymały nas jakąś chwilę, przez swoje zagrody i płoty, za którymi ukryci strzelcy nieprzyjacielscy, żywy przedłużali ogień. — Każda z naszych armii ubiegała się na wyścigi z drugą o chwałę; i zachwycający był widok patrzeć na całe zastępy walecznych pośpieszających dla zbierania laurow Nieśmiertelności. Sam Bóg kierował naszymi obrótami, i wszystko przykładało się do napomyślniejszego skutku. — Woyska *Wirtemberskie*, *Saskie*, *Badenskie*, i *Westfalskie*, ze swoimi Jenerałami, oficerami i artyleryą w czasie bitwy przechodziły na naszą stronę. — Sasi w teyże samey chwili oręż swój przeciw-

ko Francuzom z zadziwiającą walecznością zwrócili. — Takie były korzyści tego dnia pamiętnego na wieki. — Noc głęboka przerwała bitwę. — Nazajutrz o godzinie 7mej, nieprzyjaciel już się tylko na przedmieściach ukazywał. Atak ze wszystkich stron był odnowiony, i w dwóch nie pełna godzinach miasto szturmem wzięte. Cztery nasze armie: *Blücher*, Xcia *Szwedzkiego*, *Benigsen*, i główna armia *Czeska*, zeszły się czołami na równinach *Lipska*. — Moment ten był iedyny. Nigdy podobny tryumf nie miał jeszcze miejsca, i podobnego widoku, więcej iak raz w życiu, wyrzec nie można. Rzeczą jest nie poiętą, iak wiele nieprzyjaciel utracił bagażów, powozów i artyleryi. Dział już wzięto do 300, i jeszcze wiele zakopanych znajduią. Liczba jeńców z ranionymi, których nieprzyjaciel zostawił, wynosi do 37,000. Lista wziętych Jenerałów, tu przyłączona, jeszcze nie jest zupełna dla tego, że niektórzy ranieni znajduią się po różnych domach. Nieprzyjaciel widząc, że ma już zaiętą drogę do *Naumburga*, nie mógł przedłużać swojego odwrotu daley *Weisenfelsa*, gdzie przeszedł rzekę *Salę* w nocy z dnia 7go na 8my. Jenerał *Blücher* w tropy za nim idzie, i już także przeprowadził się za *Salę*. Xiążę *Szwedzki* i Jenerał *Benigsen*, wzięli kierunek na *Merseburg*, dla naciskania nieprzyiaciela z lewego skrzydła, a główna armia, aby na iego prawe działać mogła, obróciła marsz przez *Pegau* ku *Naumburgowi*. Przy weyściu do *Lipska*, odebrano wiadomość o zaięciu miasta *Bremen* przez Jen. *Tettenborna*.

Lista poległych albo zabranych w niewolę nieprzyjaciel-skich Jenerałów.

Polegli. 1. Marszałek Xże *Poniatowski*, 2. Jenerał dywizyi *Latour Maubourg*.

Wzięci w niewolę, 1. *Lauriston*, Jenerał dowodzący naczelnie 5tym korpusem, 2. *Regnier*, dowodzący naczelnie korpusem 7mym. — Jenerałowie dywizyi, 3. *Delmas*, 4. *Aubrie* od artyleryi, 5. *Charpentier*, 6. *Roźniecki*, 7. *Kamieniecki*, 8. *Krasinski*, 9. *Hrabia Hohberg*, 10. Xże *Emili Hessen-Darmstadt*. Jenerałowie brygady, 11. *Valori*, 12. *Bertrand*, 13. *Dorsan*, 14. *Baron de Montmarain*, 15. *Baron Avusseriano*, 16. *D'Estko*, 17. *Couloumi*, 18. *Boni*, 19. *Slivowicz*, 20. *Małachowski*, 21. *Baron Stokhorn*, 22. *Denis*, główny Inspektor, w randze Jenerała dywizyi. (z *Gaz. St. Peterb.*)

#### WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

*Berlin* dnia 2go *Listopada*, n. s.

Przybył do tey Stolicy wzięty w niewolę naczelnie dowodzący korpusem Jenerał *Lauriston*, oraz 130 oficerów i 3,500 jeńców. — Przyprawdzeni zaś dnia 30go z *Lipska* Jenerałowie *Francuzcy*, *Bertrand*, *Charrais* i *Harlett* z wielą oficerami wyższej rangi, tudzież 2,500 jeńców, w kilku transportach, wysłani ztąd do *Stargardu* i *Stralsundu*.

Odebraliśmy tu od armii północney pod dowództwem *J. K. Wysokości Xcia Szwedzkiego* następnym:

19ty *Biuletyn*

Główna kwatera *Mühlhausen* 28go *Pazdziernika*, n. s.

Armia pod rozkazami *J. K. Wysokości Xięcia Szwedzkiego*, przeszedłszy *Merseburg*, *Quersfurt*, *Artern* i *Sondershausen*, wczoray stanęła w tych okolicach i główną kwaterę założyła w *Mühlhausen*.

Wielkie skutki bitwy pod *Lipskiem* stoczoney, codziennie znakomitszemi się stają; uchodząca w pośpiechu armia *C. Napoleona*, w każdej chwili nowej ulega stracie. Bierze ona swój kierunek na *Erfurt*, ale to miasto podług ostatnich wiadomości już przez woyska *Mocarstw Sprzymierzonych* osadzone było. Jenerał *Blücher*, nie przestaje natarczywie ścigać nieprzyiaciela, kiedy wielka armia *Czeska*, której główna kwatera dnia 24go była w *Weimarze*, ciągnie z lewego boku nieprzyiaciela, armia zaś *Niemiec* północnych, naciska iego prawe skrzydło, a czoła iéy kolumny, już je nawet obchodzą. Jenerałowie *York* i *Wasilczyków* z awangardą armii *Szląskiey* doścignęli

nieprzyjaciela pod *Weisenfels* i *Freiburgiem*, i pobawiwszy go, zabrali mu 4,000 niewolników 40 dział, i niezmierną liczbę wozów amunicyjnych i bagażów. Jenerał *Bubna* w *Brickstätt*, zabrał 600 ludzi z gwardyi Cesarzkiej, Jenerałowi zaś *Benigsenowi* drogę swoją przez *Bibra* i *Rastenburg* kierującemu, wielka liczba spóźnionych, tudzież działa i wozy amunicyjne, które nieprzyjaciel na wielkiej drodze zostawia, w ręce wpadły. Sam C. Napoleon w swoim odwrócie do *Erfurtu* 600 wozów amunicyjnych na powietrze wysadził.

Półkownik *Chrapowicki* dnia 22go, opanował miasto *Gotha*, i tam Posła Francuzkiego Barona *Saint-Aignan*, 75 oficerów i 900 ludzi zabrał w niewolę; a 30 wozów amunicyjnych wysadził na powietrze. Po tej wyprawie, połączył się pod *Molchsleben* z Jenerałem *Hlowayskim* 12tym, który był wyprawiony od wielkiej armii, aby mógł Francuzką uprzedzić. Kawalerya pod wodzą Jenerała *Sebastiani*, która odwrót nieprzyjaciela od *Erfurtu* zasłaniała, była nieustannie naciskana i trwożona przez Półkownika *Benkendorfa*; przez co nieprzyjaciel wielu bardzo jeńców utracił. Jenerał *Czerniszew*, do którego korpusu oddział *Benkendorfa* należy, poszedł do *Eisenach*, dla zayścia tam z przodu uchodzącym kolumnom Francuzkim. — C. Napoleon miał swoją główną kwaterę dnia 19go w *Markranstädt*, 20go w *Weisenfels*, 21go w *Ekartsberge*, 23go zrana był w *Erfurcie*, a ztamtąd udał się do *Gotha*. Podług odebranych listów drogi i okolice tamtejsze są okryte zbiegami, którzy bez broni i w pół nadzy waleśnią się po polach i lasach. — Marszałek *St. Cyr*, miał się udać z *Drezna* ku *Torgau*, dla tego zapewne, aby zabrawszy garnizony z tej twierdzy i z *Wittenberga* doświadczył, czyby się nie mógł dostać do *Magdeburga*, a stamtąd cofnąć do Francyi. Znakomite korpusy wojska Sprzymierzonego już się w marsz udały, aby ten korpus Francuzki zniszczyć lub zabrać. — Jenerał *Thauenzien* do tego celu przeznaczony, wraz z Jenerałami *Hirschfeld* i *Thümen*, wyruszył już z *Rosslau*. Jenerał *Hrabia Tolstoy*, ściga korpus *St. Cyra*, a Jenerał *Benigsen*, którego wojsko dotąd z wojskiem Xcia Szwedzkiego wspólnie działało, z korpusem *Dohtorowa*, idzie także na Marszałka *St. Cyra*, i nad wszystkimi do tej wyprawy użytymi Rosyjskimi i Pruskimi wojskami najwyższą władzę mieć będzie. Tym czasem korpus Jenerała *Hrabiego Strogonowa*, przylączył się do armii *J. K. Wysokości Xcia Szwedzkiego*.

*Jen. Tettenborn*, który ze swoim latającym korpusem stał w *Luneburgu*, dnia 15go *Pazdziernika* wziął *Bremen* przez kapitulacyę. Jenerał *Hrabia Walmoden*, stoi przeciwko korpusowi Marszałka *Davousta*, który zapewne niezwłocznie uda się w odwrót. — W bitwach pod *Lipskiem*, strata armii połączonej Niemiec północnych, wynosi od dwóch do trzech tysięcy ludzi w zabitych i ranionych. Jenerał *Langeron*, wychwala mężstwo i waleczność, iakiey dali dowody Jenerałowie *Kapcewicz*, *Hrabia St. Priest* i *Rudziewicz*, równie iak wszyscy oficerowie i żołnierze, w tym dniu sławnym.

Kawalerya Jenerała *Winzengerode*, doszła już aż do *Vach* i ściga nieprzyjaciela, który w części drogą do *Wetzlar* uchodzi. Ten Jenerał, w bitwach pod *Lipskiem*, dał nowe dowody doświadczonych swoich talentów wojennych i nieustraszonego serca. Infanterya Rosyjska i tu utrzymała tak dobrze zasłużoną chwałę swojej odwagi i wytrwałości. *J. K. Wysokość Xiążę Szwedzki*, nie mógł nie oświadczyć swojego szczególnego ukontentowania Jenerałom *Worońców*, *Leptiew*, *Harpe* i *Wuitsch*. (z *Gaz. Berlin.*)

*Lipsk* dnia 28go *Pazdziernika* n. s.

Mocarstwa Sprzymierzone postanowiły Radę Rządową dla administrowania krajów *Niemieckich*, które od jarzma Francuzkiego są, albo będą jeszcze oswobodzone; Prezydentem tej Rady jest *Baron Stein*, który teraz tu przebywa. Ta rada Rządowa ustana-

wia generalnych Gubernatorów. Takim jest ustanowiony Xiążę *Reppin* na królestwo *Saskie*, kraje *Reuskie* i Xięstwo *Altenburskie*. — Jenerał Gubernator ustanowił centralną kasę, do której wszystkie Władze, do Panów *Reichenbachów* i kompanii w *Lipsku*, pieniądze i podatki odsyłać będą.

Zagrzebywanie trupów na polach bitwy trwa dotąd ieszcze. W lasach i w odludnych okolicach, znajduje się znaczna liczba ciał martwych, z których wiele niepogrzebionych zostanie, albowiem chyba ie przypadkiem odkryje obłąkany wędrownik.

Liczba wsi około *Lipska*, zupełnie albo w części w czasie bitwy spalonych, około 20stu wynosi. — Półkownik *Rosyyski Prendel*, jest komendantem miasta *Lipska*. — *Würzburg*, iak to już urzędowie doniesiono, odstąpił od związku *Reuskiego*. — Z wielkiego placu miasta widzieć można było, iak *Napoleon* przed swoim odjazdem rozmawiał z *Królewską Saską* familią. Wiele on z *Królem* mówił, zażywając ustawicznie tabakę; kiedy tym czasem *Król* ze swoją zwyczajną powagą w głębokiem był utopiony zamysleniu. *Murat* rozmawiał z *Królową*, i postrzegano, że dziwne czynił grymasy. — Tysiące widzów z wież i z góry *Domów Lipska* były świadkami wielkiego zwycięstwa, i wyraźnie widziano, iak Francuzkie kolumny iedne po drugich przełamane i pędzone były, tak że wszystkie usiłowania nieprzyjaciół w rozszerzaniu wieści fałszywych, tą razą udadź się im nie mogły. (z *Gaz. Berlin.*)

*Piszą od brzegow Menu* 27 *Pazdziernika* n. s.

Zyczyłbym sobie, abyś mógł być świadkiem widoku, jaki terazniejszy odwrót Francuski w tutejszych okolicach wystawia. Ucieczka Francuzów z *Rosyi*, ani śpieszniey, ani w większym nie odbywała się niełatwie, jak ta, którą teraz widzimy; kawalerya, bagaże, infanterya, artyllerya, wszystkie te różnofarbne kupy zmieszane i ustawicznie przemijające. Wszelka karność i porządek w tém wojsku zniknęły, żołnierz nie słucha Oficera, Oficer swojego Jenerała; liczba kilku kozaków jest dostateczną do zabrania i uprowadzenia kilkuset razem jeńców. Powszechnie mówią, a zupełne rozstrojenie armii Francuskiej zdaie się to potwierdzać, że *Napoleon* nie znajduje się już przy wojsku, ale uniosł się do *Paryża*, aby tam przez swoją obecność mógł uprzedzić burzę, która bardzo łatwo wybuchnąć może, jak tylko się w tej stolicy o prawdziwym stanie rzeczy dowiedzą. Trudno już, aby jeszcze raz naród Francuski postawił kilkakroć sto tysięcy swoich synów na ofiarę nienasyconey pychy, zwłaszcza, iż Francya jest przekonana, iż Sprzymierzone Mocarstwa nic od niej samey nie wymagają. — Wszystkie wojska Niemieckie opuściły już Francuskie orły, i palają chęcią zemśczenia we krwi nieprzyjaciół wyrządzaney sobie tak długo hańby. Zbliżające się do *Renu* wojska Sprzymierzone, co krok wzrastają w potęgę, a przez to, równie, jak przez zwycięstwa swoje, niepokonanemi się stają. (z *Gaz. Berl.*)

*Wiedeń* dnia 23 *Pazdziernika* n. s.

Podług wiadomości z *Austrii* wewnętrzney *F. Z. M. Hiller* największą część wojsk swoich wyprawił do południowego *Tyrolu*. Przez ten obrót, który teatr wojny na dolinę rzeki *Adygi* przenosi, wojsko *Austryackie* obchodzi zródła rzek *Tagliamentu*, *Lisonzo*, *Piawy* i *Brenty*, które w dalszym swoim biegu, w terazniejszey roku porze, są trudne do przebycia. Oskrzydlone tym sposobem nieprzyjacielskie siły, muszą się jak najszybciej cofać. Jakoż podług tychże wiadomości *F. M. L. Fenner* ze swoim korpusem stoi w *Trient* (w *Tyrolu Włoskim*), a główna kwatera *F. Z. M. Barona Hiller* znajduje się w *Brixen*. — Do cytadelli miasta *Triestu* dotąd ieszcze strzelają; i w każdym momencie spodziewają się, iż załoga podda się przez kapitulacyę.

*Warszawa* dnia 20go *Pazdziernika*.

Dnia 18go b. m. oddział *Rosyyskiej kawaleryi*,

należący do gwardyi, tędy przechodził: wybor ludzi pięknych, już uformowanych, uzbrojonych i dzielnymi opatrzonych końmi. Należy ona do dowództwa znajdującego się tu Jenerała *Koлагrywow*, Wodza kawalerji Armii rezerwowej pod Xięciem *Łabanowem Rostowskim*, który także w tém mieście przebywa. — Podług wiadomości z *Plocka* trwają także tamteży ustawiczne woyska przechody. Trzy bataliony gwardyi pieszej, i kilka batalionow infanterji ruszyły ztąd do miejsca dalszego przeznaczenia. — Tymczasowa Rada Naywyższa Xięstwa Warszawskiego dozwoliła zupełney wolności handlowania solą w całym Xięstwie Warszawskim, wjawszy *Bydgoski* Departament.

(z *Gaz. Berl.*)

*Londyn 11go Października n. s.*

Od *Lorda Wellingtona* przysły depesze z *Hiszpanii*, które do dnia 27go Września dochodzą. Woyska *Angielskie*, równie jak *Francuskie*, stały spokojnie w swoich ówczasowych pozycjach. Załoga *Francuska* z *Pampelony*, zrobiła kilka wycieczek, ale za każdym razem, ze stratą odparta. Mianowicie dnia 10go Września, wielka massa woysk nieprzyjacielskich, dla tego zapewne, aby o prawdziwej sile *Hiszpanow*, składających korpus blokady powziąć wiadomość, uderzyła na nich, ale walecznie przyjęta i odparta była. W tey okoliczności *Jen. Don-Carlos D'España* był raniony, jednakże tak lekko, że mu to nie przeszkodziło trudnić się dowództwem. — *Lord Benting* pod dniem 17tym Września donosi, że w nocy z 12go na 13ty, awangarda jego pod *Jenerałem Adams*, w przechodzie *Ordal* od przemagającej siły nieprzyjacielskiej atakowaną była, co ją przymusiło do cofnienia, a *Lord Benting* nie chcąc z przewyższającym w liczbie nieprzyjacielem zwodzić bitwy, zajął pozycyą w okolicach *Tarragony*.

Podług własnoręcznego listu *Feldm. Wellingtona* pod dniem 27mym Września, Wodz ten miał nadzieję, iż ważna twierdza *Pampelona* w tych dniach poddać się musi, i że w pierwszych dniach Października będzie mógł zwoyskami swoimi w kroczyć do *Francyi*.

(z *Gazety Berlin.*)

#### WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podług odebranych w *Berlinie* dnia 2go Listopada ostatnich wiadomości główna kwatera *J. K. Wysokości Xięcia Szwedzkiego* dnia 29go Października znajdowała się w *Cassell*, *Jen. Leytn. Bülow* stał w *Mühlhausen*, *Feldm. Blücher* już dnia 28go był w *Eisenach*; kiedy główna armia *Czeska* z *Weimaru* postępowala przez *Arnstad* ku *Meiningen*, *Jenerałowie Wittgenstein* i *Kleist* stali w *Erfurcie* i opasywali ściśle obwarowany pod tym miastem zamek *Petersberg*.

Dnia 12go Października pozostałe woyska *Francuskie* udając się do armii, tak dalece opuściły *Frankfort* nad *Menem*, że załoga tego miasta, nie składała się jak tylko z jednego batalionu, morskich żołnierzy, którzy straż w tém mieście trzymali. — Wielki *Xże Frankfortski*, dnia 3go b. m. przybył do *Konstancyi* w *Szwajcarach*.

*Hieronim* dekretem dnia 9go Października, odsadził od urzędow *Xcia Ernesta Hessen Philippsthal*, *Hrabiego Hardenberga*, i *Barona Schulte*. Dekretem dnia 10go złożył z urzędu *Marszałka pałacowego*, *Barona Gilsa*, i jego brata *Kapitana*, i rozkazał, aby przed *Sądem wojennym* stawieni byli.

Ciało *Xięcia Poniatowskiego*, który w *Pleisie* utonął, dnia 24go Października przez jednego rybaka znalezione było, który z bogato haftowanego mundur, uczynił wniosek o znakomitości osoby. Rybak to ciało, mnóstwu ciekawych za pewną opłatę pokazywał, i już tym sposobem 50 albo 60 talarow był zebrał, kiedy *Hrabia Potocki* otrzymawszy o tém wiadomość, udał się w to miejsce, poznał martwe ciało, i za sześć pierścieni, które *Xże* nosił na palcach, sto *frydrychsdorow* rybakowi wyliczył. Rybak jeden z tych pierścieni, jak powiadał, chciał sobie na pamiątkę zostawić, lecz *Hrabia* oświadczył, że te wszystkie pierścienie chce posłać siostrze *Xięcia*, a rybak na pamiątkę przestać może na złotey tabakierce zmar-

łego. Ciało to było wystawione w paradzie i potem pogrzebione ze wszystkimi woyskowemi honorami.

W miesiącu *Lutym* roku przeszłego załoga twierdzy *Szczecina* składała się 8500 ludzi, teraz zaś załoga nie wynosi nad 6600, a od początku *Października* żołnierz nie dostaje na dzień, jak trzy ćwierci funta chleba i do tego niekiedy pół funta mięsa. Ze 180 koni, które jeszcze exystowały, już 160 zabito, tak dalece, że na tym artykule wkrótce zupełnie braknąć będzie, a załoga niewątpliwie poddać się musi. *Mieszkańcy*, których jeszcze 5000 w mieście pozostało, kiedy 16,000 dobrowolnie, albo z przymusu wyszło z twierdzy, od miesiąca *Lipca* nie mieli już bynajmniej mięsa, a od *Września*, piekarze nawet piec przestali.

Dnia 22go *Września* o godzinie w pół do 4tey z rana w kraju *Gryzońskim* dało się uczuć mocne, ale nieszkodliwe ziemi trzęsienie.

W *Ameryce południowej* trwa dotąd ciągle rewolucya. *Insurgenci Buenos-Ayres* zwyciężyli w *Maju* *Vice Króla Peru* w *Chili* i ścigali go aż do *Peru*, w porcie *Talkahuana* znaleźli ośm fregat. W królestwie *Mexyku* pewny *Calsem*, który dawniej uczył sztuki jeźdzenia na koniu w północnych miastach *Ameryki*, wystawił korpus *Huzarów* z kilku tysięcy złożony, których przeważa *Huzarami śmierci*. Noszą oni czarne mundury, na lewym naramniku trują głowę, długie brody, i nie raz przed nimi drżała stolica. Głównym dowódcą *Mexykańskich* *Insurgentow* jest dotąd *Xiędz Morellos*. Gdyby te kolonie otrzymały swoją swobodę, *Metropolia* mniejby na tym straciła, aniżeli myśleć można; wszystkie zaś żeglujące *Mocarstwa* *Europy* zyskałyby niezmiernie na wolnym handlu z temi błogosławionemi prowincjami.

(z *Gaz. Berl.*)

Ostatnie *Gazety Berlińskie*, które w tey chwili odbieramy, zawierają następane wiadomości.

*Berlin* d. 4 *Listopada* n. s. *J. K. Wysokość Xiężna Elektorowa Heska*, z powodu odebraney wiadomości o opanowaniu miasta *Cassel* przez woyska *Sprzymierzone*, dawała wielki obiad, gdzie między innymi osobami obecni tu *Officerowie Hescy*, i ci, którzy w terażniejszej wojnie na stronę *Niemcow* i *Oycyzny*, przeszli, zaproszeni byli — Znowu tu przyprowadzono z *Hali* 94 oficerów *Francuzkich* i 1850 niższej rangi jeńców.

*Lipsk* 30 dnia *Października* n. s. Od ośmiu dni *Posel Króla Wartyberskiego P. Zeppelin* znajduje się w wielkiej głównej kwaterze *Monarchów Sprzymierzonych*. — *Królestwo Saskie*, oprócz *Milicyi* i *Landsturnu*, wystawia 30,000 regularnego woyska. Twierdzą, że *Xże Panujący Weymarski* będzie miał naywyższą nad całym tém woyskiem władzę, a *Xże Bernard Weymarski* dowodzić ma *Gwardyami* *Saskiem* — *Minister Austr.* *Hrabia Metternich* wyniesiony został na dostojność *Xiążęcia* spadającą na potomków jego.

*Oschatz* 30 *Października* n. s. *M. St. Cyr* powążył się był wyśdź z *Drezna*, i zdawał się brać tędy kierunek ku *Torgau*, ale naciskany wszędzie i otaczany przez woyska *Sprzymierzone*, cofnął się na powrót do *Drezna*, gdzie teraz ściśle jest zamknięty.

Taż *Gazeta* zawiera: że już dnia 26 *Października* *Austryackie* i *Bawarskie* woyska stały w *Aschaffenburgu* (miasto znakomite nad *Menem* o pięć mil od *Frankfortu*, a sześć od *Moguncyi*) że w tymże czasie *Frankfort nad Menem* był opuszczonym przez *Francuzów*, że szczątki rozgromionego woyska *Francuzkiego* zdawały się brać kierunek ku *Hollandyi*: opisnie także, *Uroczystość* i uniesienie ludu *Kasselskiego*, w przyjęciu woysk *Sprzymierzonych*, i *Xcia Elektorskiego Następcy*, który jako ochotnik znajdnie się w woysku *Pruskiem*; tudzież miesiąc dziesiąte urzędowe wojenne doniesienie *Feldm. Blüchera* z *Eisenach*; *Deklaracyą Bawarską*, i inne, które w następnym *Nrze* umieścimy.

*Wyiątek z pisma peryodycznego, pod tytułem: Syn Ojczyzny.*

Dzisiejsze położenie Napoleona, w którym się on znajduje, nie odpowiada bynajmniej żadnemu z owych to znamienitych wojowników, wskazanych nam w Historji dawnej i nowożytnej, którzy własną mocą aż do wysokości Tronu podnieść się potrafili — Mało co więcej, jak rok upłynął, kiedy w większej części Europy, nie darowanym byłoby nierozsądkiem powątpiewać o niepokonanym jego geniuszu, o wspaniałych i szlachetnych jego uczuciach poświęconych samej ludzkości i nakoniec o tym to najwyższym niedościgłym Opatrzności przeznaczeniu bydl jemu *Władcą całego świata*. Teraz zaś zawodność jego planów, podłość i gwałtowność postępów, zuchwałe łupiestwa i t. d. tak są znaiome każdemu, że już o tém nudno jest powtarzać, i mówiących słuchać. — W ten czas od Cindad-Rodrigo aż do Niemna najmniejsze skinienie jego oka było prawem, przed którym, w niemym upokorzeniu więcej go milionów ludzi przykłękało. — Teraz zaś władza jego ogranicza się tylko nie wielkim pasem nieprzyjacielskiej ziemi. — Odcięty od Francji, otoczony licznymi armiami, siedzi w pośród rozbitego wojska, które oszukaniem i nawykłością zaledwo utrzymuje w posłuszeństwie — Wzrastające codzień niebezpieczeństwo te osłabiały wątki nie zadługo potarga. W ten czas rozumiano z pożytkiem dla niego, że chociaż niekiedy przegrywał bitwy, lecz nigdy pokonanym nie był: a teraz wojska każdego Sprzymierzonego Mocarstwa rozpędzały, nayliczniejsze jego oddziały. Wodzowie każdego z nich odnosili zwycięstwa nad nim samym, i jego Namiestnikami w zupełnym tego słowa znaczeniu... Za każdym nowym przedsięwzięciem wykonanym ku poprawie nieszczęsnego położenia, coraz nowe ponosząc straty, dzień od dnia coraz bardziej w rozpaczającym widzi się bydl stanie. Bez wątpienia: nie raz pożałować musiał, że roku przeszłego w Moskwie, lub

też pośród uciekającego z Rosyji wojska swojego nie zginął. — Lecz on jeszcze żyje! ale co uczyni? i co jeszcze uczynić może dla swojego wybawienia?

Dla swojego wybawienia? Jeżeli on rzetelnie wielki człowiek; to zagadnienie nie nadto trudne mu będzie do rozwiązania, on się postara odwrócić ile możności nieszczęścia od narodu, który jemu powierzył swoje losy, a który on żądzą niepokonaną sławy osobistej o tyle bied i cierpienia przyprowadził — Na jego miejscu wielki prawdziwie człowiek złożyłby przywłaszczoną koronę na zawsze i bez żadnego warunku: zostawiłby narodowi Francuskiemu staranie o siebie samym, i poradziłby jemu wysłać do Drezną Deputacyą Senatorów dla zawarcia pokoju i uratowania nieszczęśliwego wojska. (\*)

Lecz jeżeli należy on do liczby bezrozsądnych zdobywców, idących uporczywie za ułożonym planem, chociażby się ten i nie nadarzył — poczytniųjų rodzaj ludzki za kupę głupców, stworzonych jedynie dla tego, ażeby pozabawić ich szczęścia i życia, oszukaniem lub siłą: w ówczas nie zastanowi się w swojej drodze i pójdzie krwawym gościńcem do przepaści, do której on prowadzi — A tak zbierze zapewna siłę w jednym punkcie, ażeby przedarł się gdziekolwiek, i bydl może, że tego dokaze: ale w ten czas Sprzymierzeńcy natarczywie pędzić go będą — Powstanie przeciwko niemu zemsta obrażonych narodów. Wojsko jego wpadnie w zamieszanie, pobieży w nieładzie, jak proch od gwałtownej miotany burzy, i jak w roku przeszłym uciekało przed Rosyjskiem Rycerstwem. On sam nakoniec albo nigdy nie obaczy Paryża, albo nigdy z niego nie wyjedzie.

(\*) Uważać potrzeba, że to wszystko było pisaniem przed batalią pod Lipkiem, która stwierdza przepowiedzenie o następnych wypadkach, i o istotnym losie, jaki czeka Napoleona.

## G A Z E T A K U R Y E R A L I T E W S K I E G O .

Z następującym dniem iszym Stycznia 1814go roku odnawia się Prenumerata przez Poczte Gazety Kurjera Litewskiego. Prenumerata przyjmuje się w Expedycyi Gazetnej Głównego Pocztańtu Litewskiego, tudzież we wszystkich Pocztańtach miast Powiatowych, płacąc rocznie rubli srebrnych 14, półrocznie rubli srebr: 7 kwartalowa z przesłaniem pocztą przyjmować się nie będzie — Redakcyja tej Gazety uprasza życzących sobie prenumerować, aby się wcześniej do miejsc wspomnianych zgłosić chcieli; inaczey nie wiedząc na jaką liczbę exemplarzy, ma czynić zakład druku, opóźnieni w prenumerowaniu mogą nie dostać exemplarzy pierwszych Numerow tej Gazety.

### OGŁOSZENIE RZĄDOWE

Wołyński Gubernski Rząd czyni wiadomo, iż w mieście Dubnie zaczęty konkurs do pozostałości po śmierci Ludwika Fietty; kredytorowie onego, a mianowicie: z Berdyczewa, Jan Trympa, z kompanią, z Kowla Józef Hillerowicz, z Murachwy Lipinski, z Machnówki Zäder, z Sank-Peterzburga Paweł Welker, z Anglii, z Londynu Antoni Molteno, Colnachly z kompanią, Machlino, Tomasz Hauhemn, Walenty i Robert Hreen, z Birminghama Rychard, Maryndius i Ruton, z Chefeselda Wilkineon Drabley, Milius z kompanią, ze Włoch z Bassano, Antoni Semtach, z Florencyi bracia Pisany, z Cararo bracia Lazaryny. Z Prus z Berlina Seiawonetty. Z Wrocławia Korn, z Berlina Jerzy Humbert, z Saxonii: z Lipska Fryderyk, August, Leo, Paweł, Besson — Uoss z kompanią, Breitkoper i Hertel, bracia Malry i Marcin Noshner, Semp z kompanią, Hofmeister i Kichnel, Lachne C. H. z Francji: z Paryża Hyhich i Michaud, J. J. Fuchs przód w Paryżu późniey w Wenecyi, Franciszek Biuisson, Maille i Adyhud, Jan Babtista Adohue, Oyciec z synem Lauhier, Bassonhe, Masion i Besson, Proudhomme z synem, Deptio, Normaut, Thoren, Grandjean z Bonnia Symmerok, z Nuites, bracia Fisserem — Dol, z Reinhy

Heudzyk, z Tamburga Wachler, August i Ledergue, Romagnolio z kompanią — Z Austrii: z Wiednia Artarij z kompanią, z Frankfortu nad Menem Fryderyk, Esslinger, z Norytberga Sukcessorowie Hammana — Z Bawaryi z Augsburga, Tessary z kompanią — Z Krysgabera pod Augsburgiem Fietta, Baffa z kompanią z Warszawy Jan Odelski, Doktor Lafontaine, Franciszek Dmuchowski, Holz, z Bródów Starozakonny Kelman, Józef Antoni Happe, Haussner i Wafland, Hadellio Dometry, ze Lwowa Biasony, zechcą się stawić na dzień 12sty następującego Nowembra na naznaczony konkurs z dokładnymi dowodami — Oktobra 21go dnia 1813. roku.

P O D R A D .

N. 7061

1 Komissya Wileńskiego Prowiantskiego Depo, wzywa życzących sobie, podić się imo: dostarczenia na rok następny, do Kancellaryi teyże Komissyi do pisania papieru w różnych gatunkach i laku. — i 2do przygotować z własnych materyałów, potrzebnych na rok następny do Magazynów i dla Komissyonerów Książ, sznurowych do 500: aby się stawili do teyże Komissyi, na dzień 10ty, 15ty, i 16ty terazniejszego miesiąca Nowembra. — Dnia 2go Nowembra 1813 roku. *Siódmej klasy Pośnikow.*

# LICYTACYA

N. 6,870.

3 Komissya Wileńskiego Prowiantkiego Depo ogłasza, iż życzący sobie kupić będące w Wileńskich Magazynach surowe wołowe różnego gatunku Skory, sztuk 447, i dadź więcej nad objawioną cenę 500 rubli assynacyami, mają się stawić do Komissy na dzień 10ty następującego miesiąca Nowembra — Oktobra 12go dnia 1813.

## OGŁOSZENIE SĄDOWE.

2 Dla powinnego wypełnienia Ukazu Rządowego w Powiecie opublikowanego, aby wszystkie Jurydykcy w dzielach Cywilnych Sądownictwa rozpoczęły, Sąd Gran: Appell: Pttu Oszm: w Komplecie prawnym Sądownictwo swe w dniu dzisiejszym rozpoczynając; dla uwiadomienia Obywateli, że mający w tymże Sądzie dzieła, sami lub przez Plenipotentów z prozbami wchodzić mogą, czas czterotygodniowy oznaczywszy; od dnia 21 miesiąca gbra sessye swe składać będzie — aby zaś o takowym zapoczątku Sądownictwa niezawodna wiadomość dóżyć Obywateli mogła, awizować przez Gazetę Kuryera Lit: i przez Cyrkularne po Parafiach, za postrzednictwem Policyi Sądu Ziem: Niż: Oszm: ogłoszenie, Rezolucyą postanowił. Dnia 25 8bra 1813 roku.

Zgodno z Protokółem Rezolucyynym

*Jan Zabłocki Gran: Oszm: Regent.*

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2 Oświadczenie imieniem niżej podpisanego z następnej okoliczności — Zdarzone nagle zejście W. Marcellego Staniewicza Krayczego Mińskiego, z powodu niezneydowania się w dor. i syna jego Xawerego Staniewicza Sędz: jedynego aktora i successora majątku po nim pozostałego, szukający niewłaściwych zysków JP. Wincenty Łabanowski, w dzień śmierci wspomnionego Staniewicza 18 idącego miesiąca napadł na Dobra po nim pozostałe w Powiecie Rosińskim Saudyniki zwane, całkowity ruchomy majątek zagarnął, papiery tak na dziedzictwo tych Dóbr, jako też na possessyą tradycyyną Folwarku Zukowszczyzny w Szawelskim Powiecie położonego, Obligi zeszelem od różnych na różne znaczne summy i od samego nawet JP. Łabanowskiego licznie wydawane, oraz Obligi opłacone, a nie zniszczone, niemniej summy gotowe, jak wiedzieć można górą 15,000 rubli srebrem zabrakł, nim Aktor lub dzieci jego, prawnie tego: nie uzyszczą, aby w rzeczach majątku i summ za Obligami nikt nie raczył z JP. Wincentym Łabanowskim wchodzić w żadne umowy, jako żadnego prawa nie mającym, niżej piszący się, w skutek pełnomocnictwa od Aktora w roku terazniejszym Maja 16 dnia sobie danego i w Ziemstwie Rosińskim dnia 22 8bra aktykowanego, ostrzega i nymocniey prosi — Datt 1813 8bra 23 dnia. *Eustazy Stankowicz.*

2 Niżej podpisany uwiadamia WW. Sukcessorów zeszłego Szymona Aloizego Erdmana Kommissarza i Plenipotenta JW. Michała Romera byłego Prezydenta Sądu Głównego Litewsko - Wileń. Departamentu 2go — Ze Ukazem Senatu Departamentu 3go w Roku 1813 Julii 15 datowanym, Dom zeszłego Win-

centego Minkiewicza na Sawicz Ulicy w Wilnie położony, w przódny za Dekretem Ziemskim Wileńskim za sumę 26,655 złch Polch przez pomienionego Erdmana Kommissarza objęty, a później z teyże Possessyi odiyty — po zakroczeniu iuż śmierci rzeczownego Kommissarza Erdmana, z pomnożeniem summy powyższej onemu oddać i przywrócić zalecono — Zatem aby WW. Sukcessorowie z nypewniejszymi dowodami dla zaięcia takowej Sukcessyi do mnie jako użytego do ukończenia tego interesu od zeszłego Erdmana za Plenipotentą, mieszkającego w Pałacu w przódny JWW. Zabow, a teraz JOO. XXZat Lubeckich pod Nrem 62 na Sawicz Ulicy położonym, nayrychley sami, lub przez umocowanych Plenipotentów jawili się, zawiadamiają się — Datt 1813 gbra 1 dnia. — *Jan Jursza mp.*

2 Oświadczenie imieniem Starozakonnych Leyby i Mowszy Berkowiczow Obywatelow Oszmiańskich zanoszą się o to: iż co niedawno zeszły Oyciec żalłych Berko Mowszowicz w celu usprawiedliwienia się swoim wierzycielom przed laty dwónastu, wyprzedal własny swój zaścianek z obszernym zabudowaniem nazwany Zusiny blisko Oszmiany sytuowany Dworzaństwu Pttu Oszmian: na Powiatowy Łazaret, jednoczasowie podał Tabelę długow, i nie wprzód takowe pieniądze odebrał, aż zupełnie usprawiedliwił się. Po uczynionych o to awizacyach, gdy lat kilkanaście od wyprzedania takowego zaścianku ominęło, Obywatel Wileński Leyba Wulfowicz Trocki, z jakowym zeszły Berko Mowszowicz najmniejszych związkow nie miał, pozywa za usposobionym na Ukaziciela Cerografem daty roku 1795 Januaryi 30 dnia na czer: zł: 300, i jak wiadomość dochodzi, że takowy tytuł Cerograf wyszedł z rąk nieżyczliwego stryiecznego żalłego brata Icki Jewnowicza Oszmiańskiego, jakowy majątek swój oświadczywszy na Exdywizyą bez względu na rodzeństwo, na takowe wybiegi zeterminował się, lecz rzeczony Cerograf żadney wiary mieć nie powinien, imo. dla dawności czasu, bo od roku 1795, w jakowym czasie Leyba Wulfowicz nie był w stanie kredytowania takowej summy. 2do, Ze przy wyprzedaniu zaścianku Zusinow była Awizacya o długi Berki Mowszowicza, i każdy satysfakcyą odebrał, a zeszły Icko Jewnowicz Oszmiański wydał Dworzaństwu Oszmiańskiemu porękę, że żadne długi Berki Mowszowicza nad podaną Tabelę nie okażą się. Aby przeto zamiary Obżalł: nie naidowały wiary, niniejsze zanoszą się Oświadczenie.

*Mowsza Berkowicz.*

## RZECZY SKRADZONE.

3 Dnia 1go Oktobra 1813 Roku pomiędzy innemi rzeczami skradzionemi w Domu W. Doroszki, u JP. Walentego Hanke, ukradziono razem Skrypt W. Doktora Szymkiewicza na Rubli Srebnych 350 niżej podpisanemu służący. Niżej podpisany ostrzega zatem Publiczność, iż gdyby taki Skrypt przez kogokolwiek był wybywany, lub iakimkolwiek sposobem w ważności puszcpany, iż taki nie ma żadnego znaczenia i wagi, i te ostrzeżenie w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczam *Walentin Hanke.*